

I. ROZPRAWY

KAZIMIERZ ORZECOWSKI (Wrocław)

Glebae adscriptio śląskich chłopów

Przez dłuższy czas uważano, że *glebae adscriptio* śląskich chłopów została zaprowadzona dopiero w pokoju krajowym Ferdynanda I z 1528 r.¹ Dopiero Józef Leszczyński, prowadząc poszukiwania w Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu, odnalazł dwa wcześniejsze śląskie tzw. *landfrydy*, z 1505 oraz 1512 r., w których znajdują się postanowienia tej treści, co pozwoliło mu niemal o ćwierćwiecze cofnąć początki przywiązania tutejszych chłopów do ziemi². Wiadomość tę ogłosił następnie Roman Heck w *Historii Śląska*, nie ustrzegłszy się jednak błędów i nieścisłości³. Skłania to do ponownego przebadania tego ważnego zagadnienia.

Na wstępie trzeba zwrócić uwagę, że wszystkie dotychczas uzyskane informacje o śląskiej *glebae adscriptio* pochodzą z pokójów krajowych. Nakazuje to prowadzić poszukiwania we wszystkich śląskich aktach tego rodzaju, których było więcej⁴, a także w innych powiązanych z nimi. Ponadto zwraca uwagę, że przepisy o przywiązaniu chłopów do ziemi w *landfrydach* z lat 1505, 1512 i 1528 występują już w postaci wysoko zaawansowanej, prawniczo wykończonych, co każe widzieć w nich uwięźcenie wcześniej rozpoczętego procesu i zachęca do próby jego odtworzenia.

Jako punkt wyjścia dla rozważań i podstawę dla wytyczenia zakresu obserwacji wykorzystujemy miejsce i rolę interesujących nas regulacji w śląskich pokojach krajowych. Celem tych aktów normatywnych było — jak wiemy — zapewnienie wewnętrznego spokoju i bezpieczeństwa, zwalczanie rozbojów i feudalnej anarchii i z reguły taka też była treść ich przepisów. Wszystko to zaś nie wiązało się ze sprawami gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej, której najcharakterystyczniejszym norma-

¹ Na przykład S. Sreniowski, *Historia ustroju Śląska*, Katowice 1948, s. 169.

² J. Leszczyński, *Ludzie luźni i czeladź najemna na Śląsku w pierwszym dziesięcioleciu po wojnie trzydziestoletniej*, w: Sobótka, XI, 1956, s. 521.

³ *Historia Śląska*. Opracowanie zbiorowe, t. I, cz. 2, Wrocław 1961, s. 87.

⁴ Gdy chodzi o problematykę śląskich pokójów krajowych posługuję się wywodami pracy: P. Jurek, *Śląskie pokoje krajowe* (w druku).

tywnym wyrazem była właśnie *glebae adscriptio*. Przegląd pokojów krajowych z lat 1505, 1512 i 1528 pozwala dostrzec, że postanowienia dotyczące ludności wiejskiej zostały w nich umieszczone na końcu, były one — chciałoby się rzec — nieomal „doczepione”, co jeszcze podkreśla ich odrębność w tych aktach. Redukcyjnie ujmowano je rozmaicie: w akcie z 1505 r. jako trzy artykuły (11 – 13), z 1528 r. jako niepełne dwa (15 i część 16-go), z 1512 r. tylko w jednym zapisie (16). Regulowano w nich wszystkie trzy kwestie: przywiązanie do ziemi, ograniczenia chłopów przy testowaniu oraz sytuację ludzi luźnych. Wszystkie one będą przedmiotem naszego zainteresowania, przy czym tylko ostatnia wymaga komentarza. Otóż ludzie luźni byli elementem społecznego marginesu, potencjalnie przestępczym, toteż z reguły sprawy ich były regulowane w pokojach krajowych, wręcz przeciwnie niż obie poprzednie kwestie, sprawiające niemal wrażenie „ciała obcego” w pokojach. Obejmiemy ich jednak obserwacjami, ponieważ wymienione landfrydy mówią o nich łącznie z przywiązaniem do ziemi, co sugeruje wzajemny między nimi związek. Ponadto trzeba pamiętać, że ludzie luźni, chociaż nie byli swoistym produktem gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej (odnośne społeczne zjawisko istniało znacznie wcześniej), to jednak pojawienie się folwarku zwiększyło ich liczbę, uczyniło ich obiektem szczególnego zainteresowania i w rezultacie również przedmiotem regulacji prawnych.

1. W dziejach śląskiego prawa akty i teksty o charakterze pokojów krajowych występują w ciągu bez mała dwustu lat, od drugiej ćwierci XV do pierwszej ćwierci XVII w. Są to w kolejności: pokój z 1435 r., będący jeszcze typowym aktem konfederacji⁵ (tzw. pokój Korwina z 1474 r.), jego przedłużenie z 1479 r., pokoje z lat 1482, 1505, 1512, 1528, a także dwa projekty tego rodzaju aktów z lat 1609 oraz 1611. Ponadto trzeba tu wymienić pokój z grudnia 1512 r. oraz pokój z 1518 r., regulujące odnośne kwestie w stosunkach między Śląskiem i ościennymi krajami, a także samoistną uchwałę sejmu śląskiego z 1504 r., która w parę miesięcy później z pewnymi zmianami została ogłoszona jako pokój krajowy z 1505 r. Wreszcie badania prowadzone nad genezą pokoju krajowego z 1474 r.⁶ ujawniły, że szereg jego postanowień było już wcześniej wprowadzanych w aktach uzgadnianych lub wydawanych w związku z walkami Macieja Korwina z Władysławem Jagiellończykiem o praski tron, w tym również o Śląsk. Były to: akt rozejmu zawartego w Niemieckim Brodzie 10 VI 1472 r., uchwała sejmu generalnego krajów Korony Królestwa Czeskiego podjęta w Beneszowie 7 VI 1473 r., a obejmująca

⁵ Trzeba pamiętać, że postanowienia o wykluczeniu feudalnych wojen i zwalczaniu rozbojów niemal z reguły zawierały też akty wcześniejszych konfederacji.

⁶ K. Orzechowski, *Przyczynek do genezy pokoju krajowego Macieja Korwina z 1474 r.* (w druku).

również Śląsk oraz akt rozejmu między walczącymi stronami zawartego we Wrocławiu 8 XII 1474 r., na który zresztą powołał się wprost korwiny pokój krajowy z 21 XII 1474 r. Tylko w trzech spośród wymienionych tu aktów brak jest jakiegokolwiek wzmianki o interesujących nas kwestiach; są to pokoje z 1435 r., z grudnia 1512⁷ oraz z 1518 r. Pomiędzy je zatem w poniższym zestawieniu, które unaocznia obecność odnośnych regulacji we wszystkich pozostałych tekstach.

Rodzaj aktu data	Przywiązanie do ziemi	Ograniczenia w testowaniu	Problematyka ludzi luźnych
Rozejm w Niemieckim Brodzie 10 VI 1472	(art. 9) ⁸		
Sejm w Beneszowie 7 VI 1473			art. 13
Rozejm we Wrocławiu 8 XII 1474			art. 19
Pokój krajowy 21 XII 1474			art. 10, 11
Pokój krajowy 6 X 1479	(art. 2)		
Pokój krajowy 27 X 1482			art. 5
Uchwała sejmu 19 XI 1504	art. 11	art. 13	art. 12
Pokój krajowy 18 I 1505	art. 11	art. 13	art. 12
Pokój krajowy 16 XI 1512	art. 16	art. 16	art. 16
Pokój krajowy 22 IX 1528	art. 15	art. 15	art. 16 (część.)
Projekt pokoju 1609			art. 13
Projekt pokoju 1611			art. 12

Zestawienie to pozwala na pewne wstępne obserwacje. Wynika z niego, że regulacje dotyczące ludzi luźnych były w sumie wcześniejsze i przed 1504 r. wyraźnie przeważały liczbowo. Przepisy dotyczące przywiązania chłopów do ziemi są ledwie zaznaczone w XV w.; stały się one przedmiotem wyraźnie skoncentrowanej uwagi ustawodawcy w latach 1504 - 1528. W tym czasie łączyły się one zawsze z ograniczeniami testowania. Te wstępne obserwacje nakazują, by w pierwszej kolejności rozpatrzyć problem ludzi luźnych w świetle śląskich pokójów krajowych

⁷ Tekst tego pokoju nie zachował się.

⁸ Nawias oznacza, że ani oryginalny tekst, ani wydawcy nie wprowadzili numeracji kolejnych postanowień.

i powiązanych z nimi aktów, później kwestię przywiązania chłopów do ziemi, na koniec zaś ich ograniczenia przy testowaniu.

2. Wszystkie regulacje dotyczące ludzi luźnych, zawarte zarówno w aktach z lat 1472-1474 jak i w późniejszych pokojach krajowych, są identyczne w swej zasadniczej treści. Wykluczały one przebywanie luźnych we wsiach i otwartych osadach, nakazując gromadzenie ich w obwarowanych miastach i zamkach i przewidywały sankcje dla feudalnych właścicieli, którzy nie podporządkowali się tym postanowieniom. Wykazywały oczywiście pewne odmienności, czasem charakterystyczne, do których później powrócimy. Najpierw jednak zestawimy i omówimy zwroty, którymi poszczególne akty określały ludzi luźnych. Mogą one bowiem rzucić pewne światło na związki między regulowaniem sytuacji tego rodzaju ludności i procesami przywiązania śląskich chłopów do ziemi. Oto ten materiał:

Uchwała sejmu w Beneszowie z 7 VI 1473⁹: 13 [...] *alle lewte, dy keyn herrin haben und of erin schadin ligen* [...]

Rozejm wrocławski z 8 XII 1474¹⁰: 19. [...] *homines proprios dominos non habentes et qui propriis expensis vivunt* [...]

Pokój krajowy z 21 XII 1474¹¹: 10 [...] *lewte, die nicht eigen haben, uf den dörfern nicht ligen sullen noch in offenen stetlein, sunder man sal sie weisen in die beslosten festen stete, do sie umb ir gelt czeren, doch das sie da ane schaden ligen* [...].

Pokój krajowy z 27 X 1482¹²: 5. [...] *kein folk noch mensch in offenen steten und dorfern gehalten werden, die nicht herren haben, sunder man sal sie trieben in die vorslossene stete umb ir gelt zu czeren — ydermanne ane schaden* — [...]

Uchwała sejmu śląskiego z 19 XI 1504¹³: 12 [...] *die ledigen Leutt die nicht dienen ader nicht arbeiten* [...]

Pokój krajowy z 18 I 1505¹⁴: art. 12 identycznie.

Pokój krajowy z 16 XI 1512¹⁵: 16 [...] *Die ledigen lewte, die nicht dienenn ader arbeitenn* [...]

Pokój krajowy z 22 IX 1528¹⁶: 16. [...] *Alle ledige Leute, die nicht dienen oder arbeiten* [...]

⁹ *Scriptores Rerum Silesiacarum* (dalej: SS), t. 13, nr 161.

¹⁰ *Ibidem*, nr 217.

¹¹ *Ibidem*, nr 218.

¹² SS t. 14, nr 387.

¹³ *Deutsches Zentralarchiv, Abt. Dresden, Loc. 10342.*

¹⁴ *Deliciae Iuris Silesiaci, Francofurti 1736*, s. 393.

¹⁵ *Archiwum Komisji Prawniczej*, t. 9, nr 11, s. 248.

¹⁶ [Chr. Brachvogel], *Kayser- und Königl. das Erbherzogthum Schlesien concurrende Privilegia, Statuta und Sanctiones Pragmaticae*, t. 1, Wrocław 1731, s. 58.

Projekt pokoju krajowego z 1609 r.¹⁷: 13. [...] *allerley mutwilliges missiges gesindlein, von Landes Gartt- und Teich-Knechten, Zigainern und andere starcke Bettler und frevelichen Umbleuffer* [...] *umblauffende Landesbeschediger, Zigainer, Gartknechte und Betler* [...] *dergleichen Krihs gesindtlein* [...] *dergleichen Thätter* [...]

Projekt pokoju krajowego z 1611 r.¹⁸: niemal dosłownie.

W ciągu bez mała półtora wieku zestawione tutaj określenia przeszły nader znamiennej ewolucję. Aby ją lepiej unaocznić, zestawiamy tabelarycznie główne elementy, którymi posługiwano się przy określeniach.

Ludzie, którzy	Rok wydania aktu									
	1473	1474	1474	1482	1504	1505	1512	1528	1609	1611
nie mają pana	+	+		+						
żyją ze szkodą kogo innego	+		+							
żyją na koszt własny		+	+	+						
nie mają gospodarstw			+							
nie służą ani nie pracują					+	+	+	+		
włóczędzy									+	+

Zestawione elementy terminologiczne układają się tu w wyraźny proces. Mimo iż jest on nieciągły, można w nim wydzielić trzy kolejne etapy.

Pierwszy etap trwał orientacyjnie do schyłku XV w.: w formułach dominowało podkreślenie braku zależności feudalnej w sferze osobistej, wyjątkowo (pokój krajowy z 1474 r.) zastąpione przez brak osiadłości, oraz wyakcentowanie, że odnośne jednostki żyły na koszt własny. To ostatnie łączono lub przeciwstawiano szkodzie po stronie innej osoby lub osób. Zwraca uwagę różnorodność określeń.

Etap drugi trwał orientacyjnie do początków XVI w. i poza 1528 r.: wykazywał znamienne przesunięcie określnika ludzi luźnych. Oznaczało się ich w formułach jako tych, którzy *nie służą, czyli nie pracują*. Występujący tu akcent zasługuje na szczególną uwagę. Interpretując go *a contrario* dochodzimy do wniosku, że ludzie „nie-luźni” to tacy, którzy *służyli*, tzn. stanowili czeladź oraz tacy, którzy *pracowali*. Słów tych użyto synonimicznie wprawdzie, ale trzeba pamiętać że równocześnie odnoszono ów fakt do pańszczyzny¹⁹ i w ogóle do specyficznego publicznoprawnego

¹⁷ Arch. Archidiec. we Wrocławiu, Dział VI a, nr 14, fol. 253.

¹⁸ Ibidem, fol. 862.

¹⁹ W prawnej śląskiej terminologii pańszczyzny, oprócz wyrazu „Dienste”, były określane zapożyczonym z polszczyzny wyrazem „Roboten”.

stosunku, jakim było poddaństwo. Dowodzi to, że w pokojach krajowych z lat 1504 - 1528 definicje ludzi luźnych bezpośrednio wynikały z pojęć i urządzeń gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Zaskakująca jednolitość terminologii stosowanej w tym etapie miała zapewne swe źródło w znanych treściowych i tekstowych związkach między tymi aktami. Nie jest jednak wykluczone, że jednolitość tę mogło spowodować ostateczne utrwalenie się gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej, jej pojęć i instytucji na Śląsku.

Etap trzeci nie daje się dokładniej śledzić na podstawie sporządzonego zestawienia. Niemniej oba nie zrealizowane projekty (czy raczej dwie fazy kształtowania projektu zamierzonego pokoju krajowego) dowodzą, iż w początkach XVII w. określniki ludzi luźnych utraciły już związek z poddaństwem osobistym i gospodarką folwarczno-pańszczyźnianą, a także z kwestią ich środków utrzymania, charakterystyczną dla pierwszego etapu. Teraz był to już typowy społeczny margines i przestępczy element, i za taki uważany. Nagromadzona w zapisach terminologia wskazuje przy tym na żebraków i włóczęgów, zwłaszcza na byłych żołnierzy i czeladź wojskową²⁰.

Z kolei należy rozważyć, czy wyżej zestawione sformułowania choćby pośrednio odwołują się do gospodarki folwarcznej i przywiązania chłopów do ziemi.

Zwrot zastosowany w uchwale sejmu generalnego w Beneszowie (1473) zawiera dwa elementy. Pierwszy: *dy keyn herrin haben* konstatuje tylko brak osobistego poddaństwa. Drugi: *of erin schadin legin* jest niejasny. Jak rozumieć *legin* wyjaśnia dalszy ciąg zapisu: *dy sal man nicht legin lossin eyn dorfern adir offenen mergtin*; znaczy on „przebywać, mieszkać”. W ten sposób poprzedni element określenia należałoby rozumieć: żyją z ich szkodą. Zasadnicza trudność polega na tym, że nie wiadomo, jak rozumieć ową szkodę. Są tu dwie możliwości. Jeżeli odnieść ową szkodę do samych ludzi luźnych, to zwrot należałoby tłumaczyć: „żyją na własny koszt”, co w sumie dawałoby określenie luźnych jako ludzi nie mających pana i utrzymujących się z własnych środków. Potwierdzeniem tej interpretacji byłby zapis art. 19 wrocławskiego rozejmu z 8 XII 1474 r., który określał ludzi luźnych jako *homines proprios dominos non habentes et qui propriis expensis vivunt*. Oznaczałoby to, że w rozumieniu beneszowskiej uchwały zjawisko ludzi luźnych nie miało nic wspólnego z procesami przytwierdzania chłopów do gruntu.

Możliwa jest jednak i inna interpretacja, taka mianowicie, że wyraz *schadin* odnosił się nie do ludzi luźnych, lecz do pana feudalnego, w którego włościach przebywali. Przy takim rozumieniu zwrot art. 13 beneszowskiej uchwały należałoby tłumaczyć: ludzie nie poddani panu i żyjący z jego szkodą, czyli w jakiś sposób również na jego koszt. Za taką inter-

²⁰ Co do tego por. wywody J. Leszczyńskiego, *Ludzie luźni*, s. 517 - 518.

pretacją przemawia kontekst, zawierający zakaz przetrzymywania takich ludzi we wsiach i otwartych miejscowościach targowych, adresowany ewidentnie do ich feudalnych właścicieli. Mieści się on w drugiej części art. 13, która brzmi: *dorumme eynde mosse der adir dy sullin legin eynde beslossin stetin, do sy genwgc allir notdorf wmb er gelt fundin mogyn; und sal ytzliche stadt, auch der herre derselbygin stadt sal beschawhin, und ansehin, das sy ane schadin der lewthe dorselbys legin*. Wydawcy dostrzegli, że niezrozumiałość tego zapisu (w jego początkowej frazie) wynikała z jakiegoś opuszczenia. I rzeczywiście odpowiednio rozwinięty tekst znajduje się w *Annales Frobenii*²¹, gdzie początek brzmi: *dorumbe wanne yn der masse legende [sy] arme lewte beschedigen. So denne ymandis uf seynen schaden legen, wil, der ader dy [...]* i dalej, jak w tekście.

Przytoczony ustęp, zwłaszcza zaś jego uzupełnienie z *Annales Frobenii* pozwalają ustalić znaczenie, w jakim art. 13 beneszowskiej uchwały użył wyrazu *schadin*. Okazuje się, że w definicji (początkowa formuła) oznaczał on szkodę pana feudalnego. W rozwinięciu szkoda jest już pojęta dwuwarstwowo, jako szkoda „biednych ludzi”, przez co należy rozumieć poddanych osiadłych w danej miejscowości, oraz jako szkoda ponoszona przez feudała.

Uzupełniony art. 13 daje dalsze istotne wyjaśnienie dotyczące szkód powodowanych przez ludzi luźnych. Czytamy w nim mianowicie, iż w miastach otoczonych murami znajdują oni dostateczne możliwości zaspokojenia wszystkich swych potrzeb za swoje (zarobione?) pieniądze, oraz że pan miasta winien przypilnować, by działo się to *ane schadin der lewthe* — bez szkody mieszkańców miasta. Wynika stąd, że ludzie luźni przebywający we wsiach i otwartych miejscowościach, co właśnie starano się wykluczyć tym przepisem, powodowali tam szkody przez utrzymywanie się za swoje pieniądze.

Rozważając inny sposób interpretacji beneszowskiego zapisu odwołaliśmy się do postanowienia rozejmu z 8 XII 1474 r., który w swym wyściowym określeniu ludzi luźnych nie wspominał o jakiegokolwiek wyrządzanej przez nich szkodzie. Okazuje się jednak, że była o tym mowa w dalszej części art. 19: *non permittantur stare in villis oppidis et locis apertis, sed cogantur iacere in civitatibus et locis munitis, in quibus pro sua pecunia victum reperient, ne alias damna inferant [...]*, co pozwala właściwie rozumieć *propria expensa* z określenia ludzi luźnych zawartego w tymże artykule.

Najwcześniejszy ze śląskich pokojów krajowych, regulujących sprawę ludzi luźnych, tzw. korwinowy pokój z 21 XII 1474 r. miał odnośny zapis bardzo zbliżony do poprzednio omówionych, choć nie pozbawiony charakterystycznych odmienności. Zawierał się on w art. 10 i brzmiał: *[...] Kei-ne lewte, die nicht eigen haben, uf den dörfern nicht ligen sullen noch in*

²¹ Fol. 80 i n., por. SS t. 13, s. 126 nota 5.

offenen stetlein, sunder man sal sie weisen in die beslosten festen stete, do sie umb ir gelt czeren, doch das sie da ane schaden ligen; wer ader awz eigen willen sulch folk in seinen offen stellen lest ligen, so sal derselbe, der sie ufheldt, ane widerrede als [...] ein landsfeint gehalden sein [...]. Brak tutaj podkreślenia, że ludzie luźni nie pozostają w stosunku poddaństwa, ale akcentuje się ich nieosiadłość. Dalsze regulacje były już identyczne, zwłaszcza sankcja dla feudalnych właścicieli, typowa dla pokojów krajowych, była taka sama. Zawierał ją już art. 19 wrocławskiego rozejmu, choć nie zaadresowaną tak wyraźnie²².

Pokój krajowy z 6 X 1479 r.²³, będący tylko pewnym uzupełnieniem poprzedniego i podtrzymujący w pełni jego postanowienia, nawet tego zapisu nie powtarzał. Czynił to pokój z 27 X 1482 r.²⁴, ale prawdopodobnie celowo powracał do określenia ludzi luźnych jako tych, którzy *nicht herren haben*. Prawdopodobnie zwrot *nicht eigen haben* z 1474 r. uznano za mylący i dlatego podkreślono teraz brak poddaństwa. Warto zwrócić uwagę, że mówiąc o szkodzie dodano, iż chodzi o czyjąkolwiek (*ydermanne ane schaden*). Zgodnie z naszymi dotychczasowymi interpretacjami uważamy, że to podkreślenie odnosi szkodę zarówno do „ludzi” (chłopów, mieszczan), jak i do feudalnego właściciela.

Uchwała śląskiego sejmu z 1504 r., zawierająca projekt pokoju krajowego oraz pokoje z lat 1505, 1512 i 1528, określając ludzi luźnych odwoływały się jedynie — była już o tym mowa — do faktu, iż „nie służą, czyli nie pracują”. Gdyby to rozumieć jako ludzi pozbawionych jakiegokolwiek zajęcia, trudno byłoby ich odnosić do gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej, tak jak to uczyniliśmy. Takie rozumienie byłoby jednak za szerokie, o czym świadczy rodzaj sankcji za przetrzymywanie ludzi luźnych. Mianowicie np. według pokoju krajowego z 1505 r. (art. 12) winien tego czynu *sal seiner* (tzn. zbiegłego chłopca) *herschafft zu buss so oft dass geschit vorfallenn sein zechenn marg groschn*. We wcześniejszych pokojach krajowych sankcją za taki czyn było uznanie za „wroga kraju” ze wszystkimi tego konsekwencjami. Tutaj kara pieniężna uiszczana feudalnemu właścicielowi świadczyła o tym, że odnośne czyny były ścigane i karane w ramach feudalnej władzy i w interesie feudalnego właściciela. Gdy jeszcze przypomnimy, że poprzedni artykuł tegoż pokoju regulował przywiązanie do ziemi, następny zaś — chłopskie testowanie, staje się jasne, że *dienen ader arbeiten* oznaczało po prostu świadczenie pańszczyzny.

Odnosne regulacje z pokojów krajowych 1505, 1512 i 1528 w zestawieniu z wcześniejszymi wykazywały jeszcze tę istotną różnicę, że nie od-

²² ...quos si qui contemptores huiusmodi preceptorum reperti fuerint, tanquam turbatores pacis per capitaneos illius districtus puniantur.

²³ SS t. 14, nr 330.

²⁴ Por. tekst przytoczony na s. 4.

wolywały się one w ogóle do szkód wyrządzanych czy powodowanych przez ludzi luźnych. Nie jest wykluczone, że było to konsekwencją uregulowania w tych pokojach krajowych przywiązania chłopów do ziemi.

Powyższy przegląd²⁵ poucza, że poszukując ewentualnych odniesień do *glebae adscriptio* w zapisach dotyczących ludzi luźnych, należy skoncentrować się na problemie szkód przez nich wyrządzanych lub powodowanych. Jest przy tym charakterystyczne, że odpowiednie zapisy mieściły się tylko w tekstach z lat 1437-1482, czyli pochodziły z czasu, zanim w śląskie pokoje krajowe zaczęto wpisywać zasadę przywiązania poddanych do ziemi. Okres bowiem, z którego pochodzą te zapisy, jest zbyt krótki — liczy zaledwie 10 lat — i odpowiednie teksty są zbyt ze sobą powiązane, aby można przypuszczać, że w ich ciągu przebiegła jakaś istotna ewolucja i że da się ona źródłowo uchwycić. Dlatego też problem szkód wymaga łącznego omówienia na podstawie całego posiadanego materiału i przedstawionej już jego interpretacji.

Zupełnie jasno przedstawia się sprawa osób, które wyrządzały lub powodowały te szkody. Byli to ludzie nie pozostający w stosunku poddaństwa. Tylko w jednym przypadku (pokój z 21 XII 1474 r.) określono je jako osoby nie posiadające własności, co można rozumieć tylko jako brak osiadłości. W ostatniej ćwierci XV w. każdy chłop na Śląsku, osiadły w dobrach feudała, był jego poddanym, jeżeli tylko jego osobista pozycja nie została inaczej ukształtowana faktycznie lub jakimś szczególnym aktem. To też należy uznać, że zwroty *dy kein herrin haben* oraz *die nicht eigen haben* zostały użyte jako synonimy. Nie ulega również wątpliwości, że chodzi tu o ludzi przebywających na terenach wiejskich, we wsiach i otwartych osadach targowych. Wynika to z wyraźnego i konsekwentnego przeciwstawienia zamkniętym, otoczonym murami miastom, do których należało ich kierować. Gdy chodzi o stronę, ponoszącą szkodę, trzeba wyróżnić dwie sytuacje, mianowicie szkody powodowane w czasie, gdy ludzie luźni przebywali na terenach wiejskich (co właśnie starano się wykluczyć) oraz w czasie, gdy w następstwie omawianych regulacji mieli znaleźć się już w miastach otoczonych murami. Tylko w odniesieniu do tej drugiej przepisy są dokładniejsze i mówią, że ludzie luźni w miastach będą mogli utrzymywać się za swoje pieniądze, nie wyrządzając tym komukolwiek szkody. W odpowiednich sformułowaniach mówiło się o szkodzie w sposób ogólny, lecz pozwalający na wniosek, że w każdej z obu sytuacji w rachubę wchodziły szkody ponoszone przez pana feudalnego oraz przez ludność wsi lub miasta. Z natury rzeczy interesuje nas tu przede wszystkim feudał (właściciel folwarku) jako ewentualny poszkodowany.

Jeżeli nasze rozumowanie jest słuszne, trzeba z kolei spróbować odpo-

²⁵ Pominęliśmy w nim projekty z lat 1609-1611 jako z górami o stulecie późniejsze niż śląska *glebae adscriptio* i dlatego nieprzydatne dla naszych celów.

wiedzieć na pytanie, na czym mogła polegać szkoda czy strata ponoszona przez feudalnego właściciela przez to, że w jego włościach przebywali ludzie luźni. Uważamy, że występowała ona w dwóch zakresach. Z jednej strony — ludzie luźni nie pozostając w więzach poddaństwa, czyli pod władzą pana, znajdowali się poza płaszczyzną i możliwością ich feudalnej eksploatacji, w postaci czy to czynszów, czy zwłaszcza robocizn. Tę okoliczność akcentują określenia stosowane wobec nich konsekwentnie od 1505 r., że nie służą, czyli nie pracują. Z drugiej strony — zdobywając dla siebie środki utrzymania ze szkoda mieszkańców wsi ludzie luźni niejako „wynikowo” ograniczali przez to możliwości eksploataowania poddanych chłopów przez ich pana feudalnego.

Trzeba zdać sobie sprawę, że był to rodzaj szkód, którym miało przeciwdziałać również, choć w innej podmiotowej skali, przywiązanie chłopów do ziemi. Ten sposób interpretacji przepisów regulujących pozycję ludzi luźnych pozwala włączyć je w skład procesów, których uwięzieniem stało się przywiązanie śląskich chłopów do ziemi, konkretnie zaś jako ich pierwszy, wstępny etap.

3. Już ze sporządzonego zestawienia²⁶ wynika, że pokój krajowy z 1505 r. nie był najwcześniejszym aktem regulującym przywiązanie chłopów do ziemi na Śląsku. Obecnie należy przedstawić tę rzecz dokładniej.

W pracy na temat genezy śląskiego pokoju krajowego z 21 XII 1474 r. wykazaliśmy jego bliskie związki m.in. z układem w Niemieckim Brodzie z 10 VI 1472 r.²⁷, w którym znajduje się następujące postanowienie: (9). *Item were es sache des irkeyn gesinde ader mensch yn dem beyfrede von irkeyme ginge ader weglife eygenwillig, ouch denselbigen nymand eyner weder den anderen ufnemen, halden ader behawsen sal; tethe das ymand, so sal es anbrocht werden an dy richter des kreises, und als dy heissen, also sal es gehalden werden ane wedirsacz.*

Zacytowane postanowienie nie jest klasyczną formułą przywiązania do ziemi, ponieważ nie wypowiada wprost zakazu opuszczania wsi przez chłopów. Jego adresatem nie jest zbiegły chłop, lecz ten, kto go przyjął, kto go trzyma i kto daje mu mieszkanie, co zbliża tę regulację do sposobu, w jaki potem starano się rozwiązać kwestię ludzi luźnych. Ponadto zwraca uwagę sama stylizacja przepisu. Nie stwierdzono bowiem, że przetrzymywanie zbiegłego chłopą jest przestępstwem i czynem karalnym; po-

²⁶ Opiera się ono tylko na interpretacji tekstów, przy czym osłabia ją fakt, iż sankcja przewidziana w odpowiednich regulacjach dotyczyła tylko tych, którzy przetrzymywali ludzi luźnych. Przepisy dotyczące ludzi luźnych rozumiane tak, jak to tutaj czynimy, pozwalają dla omawianych czasów wykluczyć istnienie (czy też kształtowanie się) instytucji *Schutzherrschaft*.

²⁷ SS t. 13, nr 127.

stanowiono jedynie, że czyn taki ma być przedmiotem postępowania przed terytorialnie właściwym sędzią. Co więcej — nie rozstrzygnięto, w jakim kierunku ma pójść orzeczenie w wyniku tego postępowania. Stwierdzono bowiem tylko, że strony mają bez sprzeciwu podporządkować się wyrokowi, który jednak mógł być dwojaki: mógł nakazać zwrot zbiegłego chłopca albo też nie. Można tylko domyślać się, że postępowanie miało wykazać, czy zbiegostwo rzeczywiście zaistniało.

Trzeba jeszcze ustalić, czy art. 9 rozejmu w Niemieckim Brodzie rzeczywiście dotyczy przywiązania chłopów do ziemi, czy też może powinien być odnoszony tylko do ludzi luźnych²⁸. Odpowiedź mieści się w zwrocie: *irkeyn gesinde ader mensch* [...] *von irkeyme ginge ader weglife eygenwillig*, co należy tłumaczyć: *ktokolwiek z czeladzi lub ludzi* [...] *od kogośkolwiek odejdzie lub ucieknie samowolnie*. Samowolne odejście lub ucieczka mogły oznaczać tylko wyłamanie się ze stosunku feudalnej zależności. Nie powiedziano wyraźnie, że chodzi tu o odejście z ziemi, czyli o postępek sprzeczny z zasadą *glebae adscriptio*. Tekst wymieniał tu czeladź — zapewne folwarczną — oraz *ludzi*, przez co należy rozumieć w ogóle poddanych chłopów, w tym osiadłych na gospodarstwach. W rezultacie można stwierdzić, że zapis art. 9 jeżeli nawet mówił o ludziach luźnych, to o takich, którzy nabrali tej cechy wskutek zbiegostwa. Jakkolwiek by zatem na rzecz nie patrzeć, była to regulacja, której punktem wyjścia i prawną podstawą było przywiązanie chłopów do ziemi.

Zapis pozwala odtworzyć zasadę, na której się opierał. Brzmiała ona: osiadły chłop, lub nieosiadła czeladź, przebywający trwale na obszarze władztwa określonego feudalnego właściciela, a zatem będący wobec niego w stosunku poddaństwa, nie mogli tego obszaru opuścić z własnej woli bez wyraźnej zgody pana. Jest to formuła przywiązania chłopów do ziemi.

Rozejm w Niemieckim Brodzie został zawarty między przedstawicielami walczących stron, tzn. Maciejem Korwinem i Władysławem Jagiełłończykiem, jednym zaś z jego bezpośrednich celów było ułożenie stosunków między ich zwolennikami, przede wszystkim w Czechach. Toteż omówiony art. 9 swoją treścią i charakterem zdecydowanie odbiegał od innych postanowień rozejmu. Sugeruje to, że wprowadzono go pod naciskiem bezpośrednio zainteresowanych, którymi byli feudalni właściciele ziemscy gospodarujący na zasadach folwarczno-pańszczyźnianych. Rozejm został zawarty na przeciąg jednego roku, toteż i regulacja z art. 9 odnosiła się tylko do czynów i sytuacji, konkretnie zaś faktów zbiegostwa, zaistniałych w czasie jego trwania (*yn dem beyfrede*). Nie jest to czymś zaskakującym w zestawieniu z regulacjami pokojów krajowych, które — jak wiadomo — były ustanawiane za każdym razem na oznaczony i stosunkowo krótki czas.

²⁸ W całym tekście rozejmu nie ma bezpośredniej wzmianki o ludziach luźnych.

Akt z Niemieckiego Brodu mocą swoją obejmował również Śląsk, a z zachowanych tekstów²⁹ wynika, że faktycznie tutaj obowiązywał i w ten sposób był odbierany przez współczesnych. Chociaż więc jest właściwie pewne, że śląscy feudałowie jako grupa społeczna nie wywarli wpływu na treść aktu, o którym mowa, jest jednak oczywiste, że przepis jego art. 9 leżał w pełni w ich interesie.

Rozejm w Niemieckim Brodzie — jak wspomniano — został zawarty na jeden rok. Później w miejsce jego postanowień miała wejść odpowiednia uchwała generalnego sejmiku ziem Korony Czeskiej w Beneszowie. Ta jednak, powzięta 7 VI 1473 r., dowodnie przy współudziale Ślązaków i również na Śląsku obowiązująca, nie posiadała już analogicznego przepisu. Regulowała ona kwestię ludzi luźnych, nie odwołując się do zbiegostwa.

Pokój krajowy z 21 XII 1474 r. milczy o przywiązaniu chłopów do ziemi. Warto jednak przypomnieć, że definiując ludzi luźnych, zupełnie inaczej niż pozostałe teksty, stwierdzał: *nicht eigen haben*. Mogłoby to być odległą reminiscencją istniejącej już i praktycznie obowiązującej *glebae adscriptio*. Odnowienie tego pokoju dokonane w dniu 6 X 1479 r. też nie zawierało przepisu tej treści. Znajduje się w nim jednak postanowienie zamieszczone po zakazie udzielania glejtów rozbójnikom i szkodnikom, które mogłoby mieć związek z interesującą nas sprawą. Zacytujmy odnośny zwrot: *Weren adir etliche lewte, die umb czogerey willen weren entwichen, adir umb andirley zuspruche, dorumb si eyns entlichen erkentnis ader rechtlichs austragis begeren de wern, die mag man gleiten ungeferlich uf eine kurcze czeit, uf das sie zu verrichtungen komen mogen*.

Nie ulega wątpliwości, że tekst mówił o ludziach zbiegłych, chociaż wyraźnie nie akcentuje, iż zbiegli oni od swoich panów. Uwzględniał dwójką przesłankę zbiegostwa. Jedną była *czogerey*, gdy chłop odchodził i stawał się włóczęgą, drugą — ucieczka przed jakąś bliżej nieokreśloną odpowiedzialnością. Trzeba podkreślić, że sam fakt zbiegostwa (*Entweichung*) nie był podstawą ścigania, regulacja zaś dotyczyła jedynie udzielania takim zbiegom krótkoterminowych glejtów, po to, by mogli stanąć przed sądem. Zapis z 1479 r. był więc w pewnej mierze podobny do postanowienia z Niemieckiego Brodu, zakazującego przetrzymywania zbiegów, z tym że nie akcentował wyraźnie samowolności odejścia. Pokój krajowy z 1479 r. przedłużał moc obowiązującą landfrydu z 1474 r. i był jego uzupełnieniem. Tą zatem pośrednią drogą problem zbiegostwa (czyli pośrednio przywiązania do ziemi) doszedł do głosu w śląskim ustawodawstwie za czasów Macieja Korwina.

Od 1504 r. ulega zasadniczej zmianie sytuacja źródłowa, gdy chodzi o przywiązanie chłopów do ziemi. Dotychczas operowaliśmy w tym wzglę-

²⁹ Na przykład ibidem, nr 133, 136 i in.

dzie materiałem raczej pośrednim i trudnym w interpretacji. Dla okresu po roku 1504 dysponujemy już przepisami jasnymi i konkretnymi, które figurowały w kolejnych śląskich pokojach krajowych.

Na wrocławskim sejmie z listopada 1504 r., na którym zawarto znaną ugodę duchowieństwa ze świeckimi stanami (tzw. układ Kołowrata) uchwalono też nowy pokój krajowy. Znany on jest tylko z jednego egzemplarza przechowywanego w archiwum drezdeńskim. Wprawdzie w literaturze nie uznano tego aktu za osobny pokój krajowy, widząc w nim tylko podstawę dla landfrydu uchwalonego na sejmie w Opawie 18 I 1505 r., jednakże nie ulega kwestii, że była to formalna i odrębna uchwała śląskich stanów. Ponieważ zaś znalazło się w niej konkretne postanowienie o przywiązaniu chłopów do ziemi, należy stwierdzić, że *glebae adscriptio* została oficjalnie i formalnie unormowana na Śląsku już w 1504 r. Odnosny przepis znajduje się w art. 11 tej uchwały i brzmi: [...] *sal sich kein pauer ader gertner ziehen vom zeinem erbhern an zeinen gutten willen. Entwurde aber erkeiner wo ihn der erbher erkundet und fordert der sal im ane Beschwerung widerumb volgenn wurde aber imands dy wegernn widerumb zu geben sal mit der that vorfallen zein, dem erbhern zechn marg groschn und sal dornach dem erbhern obirantwort werden*. Jak wiadać, regulował on dwa stany faktyczne. Pierwszy to właściwe przywiązanie do ziemi i ten był adresowany do chłopów. Druga część zapisu regulowała postępowanie zmierzające do odzyskania zbiegłego i była adresowana do pana i do tego, u kogo zbieg przebywał, określała też sankcję za odmowę wydania poddanego. Przedmiotem naszego zainteresowania jest pierwsza z tych regulacji, widziana na tle analogicznego przepisu z Niemieckiego Brodu (1472 r.).

Poddaństwo było stosunkiem prawnym. Jedną jego stroną był pan, drugą chłop. W postanowieniu z 1472 r. stosunek ten nie doszedł w sposób wyraźny do głosu, przede wszystkim wskutek użycia ogólnikowego *irkeiner* i to zarówno w odniesieniu do władczej strony stosunku, jak i do strony poddanej władzy. Jego władczość była bezsporna, ale została ujęta tak ogólnie, że odnosiła się do każdego stosunku władzy, nie tylko i wyrażnie między panem i poddanym. Regulacja z 1504 r. była już o wiele bardziej precyzyjna. Przede wszystkim wprost formułowała odnosną normę³⁰ i zakaz. Po drugie określała konkretnie strony poddańczego stosunku, z którego wypływało przywiązanie do ziemi. Stroną władczą był pan dziedziczny (*Erbherr*), co dodatkowo akcentowało dziedziczność poddaństwa. Stroną objętą przywiązaniem do ziemi byli kmiecie oraz zagrodnicy.

Powstaje pytanie, jakie zmiany przyniosło to sformułowanie? Jego konkretność po stronie chłopskiej (kmieć, zagrodnik) zestawiona z wcześ-

³⁰ Aczkolwiek nie stanowiąc o sankcji, ta bowiem leżała w pełni w ręku pana feudalnego.

niejszą ogólnikowością (jakakolwiek czeladź, jakikolwiek człowiek) sprawia wrażenie, jakoby ta późniejsza była korzystniejsza dla poddanych. Trzeba sobie jednak uzmysłwić, że wymienienie kategorii ludności wiejskiej w zależności od rodzaju posiadanych gospodarstw i to gospodarstw, które dostarczały folwarkowi lwiej części robocizn³¹ dotyczyło samego sedna instytucji przywiązania do ziemi oraz wyrażało samą istotę i cel regulacji, usiłujących wykluczyć zbiegostwo poddanych. Zarówno bowiem *adscriptio*, jak i zwalczanie zbiegostwa miały przede wszystkim przeciwdziałać powstawaniu pustek, podcinających możliwości produkcyjne pańszczyźnianego folwarku. Dlatego też przepis z 1504 r. uważamy za znacznie bardziej celowy z punktu widzenia interesów feudała i w rezultacie za surowszy dla poddanych. Pod względem podmiotowym dotyczył on posiadaczy gospodarstw kmiecyh oraz zagrodniczych, zatem — jak można sądzić — samych gospodarzy, nie zaś ich dzieci.

Akt z 1472 r. wymieniał również czeladź, o której w 1504 r. nie ma wzmianki. Trudno orzec, czy nie należałoby w tym widzieć poprawy położenia tej kategorii ludzi. Jeżeli jednak słuszne jest wcześniejsze przypuszczenie, że art. 9 rozejmu z Niemieckiego Brodu mógł zostać sformułowany przede wszystkim z uwagi na ludzi luźnych, to można by do tego pominięcia nie przywiązywać większej wagi.

Uchwała sejmowa z 1504 r. była podstawą dla dalszych prac, głównie redakcyjnych, które po dwóch miesiącach doprowadziły na sejmie w Opawie do wydania pokoju krajowego z 18 I 1505 r. Został on następnie zatwierdzony przez Władysława Jagiellończyka. Art. 11 tego pokoju był dokładnym powtórzeniem zapisu z 1504 r., ale z bardzo istotną zmianą. Początkowy bowiem zwrot brzmi; *sal sich kein Pauer ader Gertner, noch ihre Söne zihen* [...]. Przywiązaniem do ziemi zostali tutaj objęci również synowie, należy zaś rozumieć, że także kmieci i zagrodników. W ten sposób przesunął się punkt ciężkości badanej instytucji. Poprzednio pełniła ona funkcję bezpośrednio produkcyjną, przeciwdziałając pustoszeniu siedlisk i zapewniając potrzebną ilość robocizn. Teraz doszły w niej do głosu już nowe tendencje, zmierzające do nasilenia i petryfikowania stosunku poddańczego jako takiego, determinowane nie tylko i nie bezpośrednio przez produkcyjne potrzeby folwarku. Niemniej trzeba pamiętać, że w ten sposób została stworzona płaszczyzna dla realizacji najmu przymusowego, instytucji, która właśnie na początku XVI w. zaczęła się kształtować.

Pokój krajowy z 1505 r. obowiązywał przez 5 lat. Nowy ustanowiono 16 XI 1512 r. W jego art. 16, też będącym powtórzeniem poprzednich, wspomniana tendencja została jeszcze bardziej pogłębiona. Odnosny zapis: *Kein Pauer, Gerthener, nach yr Söne ader Toichter zcihenn sal* [...]

³¹ Posesje chałupnicze, będące ogólnie biorąc zjawiskiem późniejszym, były z natury rzeczy w niewielkim stopniu obciążone pańszczyznami.

rozciągnął bowiem przywiązanie do ziemi również na córki kmieci i zagrodników, czyli praktycznie na całą rodzinę. Ostatni śląski pokój krajowy, który uzyskał moc obowiązującą, z 22 IX 1528 r., zapis ten powtórzył już bez żadnej zmiany (art. 15).

4. Na wstępie stwierdzono, że w śląskich pokojach krajowych regulacje dotyczące ludzi luźnych, przywiązania chłopów do ziemi oraz ich ograniczeń przy testowaniu były ściśle powiązane. Obecnie więc przyjrzymy się dokładniej temu zagadnieniu.

Ograniczenia testowania występowały w śląskich pokojach krajowych wyłącznie wespół z konkretnie sformułowaną *glebae adscriptio*, zatem w aktach z lat 1504 - 1528. Przeszły one w tym czasie pewną ewolucję. W art. 13 listopadowej uchwały z 1504 r. czytamy: *sal kein pauer noch gertner imanden wass bescheiden ader geben in zeiner krankheit dass zu seinem erbe gehert forderlich pferde vihe haussgerete etc. sundern bereitschafft mag er beschaiden doch in beywesen dess Richters ader des Scholtzens dess selbign dorffs und dass da durch sin Kinder nicht verterben adir verarmmttenn.*

Podmiotowy zakres przepisu jest tu taki sam, jak przy przywiązaniu do ziemi, dotyczy tylko kmieci i zagrodników. Regulowana czynność została określona jako *bescheiden oder geben*, co oznacza przekazanie praw do jakiejś rzeczy. Była ona jednak dokonywana w szczególnych okolicznościach, mianowicie w czasie choroby (*in seiner Krankheit*). Ustawodawca zastrzegł, by czynność ta nie przyniosła ruiny dzieciom, czyli następcom gospodarza, zatem chodzi w tym o chorobę śmiertelną, o rozporządzanie majątkiem przez chłop na łożu śmierci.

Przepis zakazujący chłopu rozporządzania czymkolwiek, co należy do jego „dziedzictwa” (*Erbe*), wymienia przykładowo konie, bydło i przedmioty domowe (*Hausgeräte*), przez co zapewne należy rozumieć narzędzia gospodarcze. W sumie zatem zakaz obejmował chłopski żywy i martwy inwentarz. Zastanawia przy tym milczenie o samym gospodarstwie, o gruntach i zabudowaniach. Można by rozumieć, że chłop w ogóle nie mógł rozporządzić swym gospodarstwem na łożu śmierci i przekazać go wybranemu następcy. W świetle drugiej części artykułu wykładnia taka wydaje się jednak błędna. Przepis dopuszczał bowiem rozporządzanie sumami pieniężnymi pod warunkiem, że dzieci chłopu nie zbiedniały przez to i nie zostały doprowadzone do ruiny. „Dzieci” należy w tym zwrocie rozumieć jako następców chłopu na gospodarstwie, przez co regulacja ujaśniała swój właściwy cel. Chodziło o zachowanie gospodarstwa w stanie zapewniającym normalną działalność gospodarczą. W ten sposób dochodzimy do wniosku, że przemilczenie prawa rozporządzania gospodarstwem na łożu śmierci nie dowodziło braku takiego prawa, lecz wręcz przeciwnie — było potwierdzeniem powszechnej praktyki w tym zakresie.

Przy rozporządzaniu gotowizną nakazano zachowanie odpowiedniej formy. Odnośna czynność miała być dokonywana w obecności sędziego lub sołtysa wsi, w której znajdowało się gospodarstwo. Zapewne ta sama forma miała być zachowywana również przy przekazywaniu gospodarstwa jako całości.

Zwrócono już wyżej uwagę na to, że przepisy ograniczające rozporządzanie majątkiem na łożu śmierci występowały zawsze w związku z przepisami o przywiązaniu chłopów do ziemi, co sugeruje zbieżność celów obydwu regulacji. Podana interpretacja art. 13 nie wskazuje bezpośrednio na interes feudała, niemniej wydaje się on łatwy do odczytania. Dbałość o zachowanie chłopskiego gospodarstwa obsadzonego i znajdującego się w odpowiednim stanie z jednej oraz przywiązanie chłopów do ziemi z drugiej strony służyły temu samemu celowi, a mianowicie zapewnieniu odpowiedniej ilości pańszczyzn dla folwarku.

Pokoje krajowe z 1505 i 1512 r. zawierają identyczne zapisy. Inaczej jednak ma się już rzecz z pokojem z 1528 r., którego art. 15 w odpowiedniej części wykazywał szereg odmienności. Brzmi on: *Es soll auch kein zinsshafftiger Bauer noch Gärtner was bescheiden noch vergeben in seiner Kranckheit, das zum Erbe gehörig, als Pferde, Viehe, Haussgeräthe; aber die Bereitschaft am Gelde und andern das zu dem zinsshafften Erbe nicht gehören, mag ein jeder in Beyseyn des Schultzens und der Aeltesten desselbigen Dorffes seines Gefallens legiren und verschaffen, demnach dass er dami der Ordnung Käyserlicher und landüblicher Sachsen-Recht nicht zu nahend sey.*

Zacznijmy od różnic mających mniejsze znaczenie. Przedmioty, którymi chłop mógł dysponować, określono tutaj nieco szerzej jako pieniądze i inne rzeczy, ponownie jednak podkreśliwszy, że nie mogą należeć do gospodarstwa. Inaczej została nazwana sama czynność, przede wszystkim jako ustanowienie legatu i dopiero w drugiej kolejności jako zbycie. Uściślono też formę czynności, wymagając przy niej obecności sołtysa i ławników. Na staranniejszą uwagę zasługuje fakt, że pominięto teraz zastrzeżenie, że czynność chłopu na łożu śmierci nie może powodować ruiny jego następcy. W jego miejsce wprowadzono warunek zgodności z odpowiednimi uregulowaniami prawa cesarskiego oraz saskiego stosowanego na Śląsku. Odesłanie było tylko ogólnikowe, ale trudno nie dostrzec, że kryło się za tym osłabienie praw chłopów do ziemi. Na koniec najbardziej interesująca zmiana. Oto tekst adresował swą regulację do *zinsshaffte Bauer [und] Gärtner*, określając odnośne chłopskie gospodarstwo jako *zinsshafftes Erbe*. Nazwanie gospodarstwa „czynszowym” występuje w źródłach tylko w przeciwstawieniu do gospodarstw pańszczyźnianych (*Robotstelle*), świadczących zasadniczo panu nie czynsze, lecz robociznę.

Ograniczenie tej regulacji tylko do chłopów-czynszowników jest faktem rzucającym wiele światła na kształtowanie się stosunków wiejskich pod wpływem utrwalonej gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej. Stara-

liśmy się wykazać, że odnośne uregulowania z lat 1504 - 1512 pośrednio świadczą o prawie przekazywania przez chłopów gospodarstwa jako całości ich następcom. W świetle regulacji z 1528 r. prawo to zostało ograniczone tylko do chłopów-czynszowników. Posiadacze gospodarstw pańszczyźnianych zostali pozbawieni tego prawa.

5. Kończąc nasze rozważania pokażemy się o naszkicowanie procesów, które ukształtowały sytuację ludności wiejskiej na Śląsku w warunkach przejścia od gospodarki czynszowej do folwarczno-pańszczyźnianej.

Koniecznym warunkiem nowego systemu gospodarowania było narzucenie na poddanych chłopów odpowiedniej ilości darmowych robocizn, świadczonych za pomocą ich sprzężaju i narzędzi, oraz zagwarantowanie sobie przez feudalnego właściciela, że ilość tych robocizn co najmniej nie będzie się zmniejszała. Środkiem, który to mógł i miał w przyszłości zapewnić, było przywiązanie poddanych chłopów do ziemi. Nikły jeszcze i pośredni ślad tej tendencji dostrzegaliśmy w odniesieniu do Śląska już na przełomie trzeciej i czwartej ćwierci XV w. W jego podtekście tkwiła już niewątpliwie *glebae adscriptio*, samo jednak przyjęte rozwiązanie było wymierzone przeciw ludziom luźnym, których liczba zapewne wzrastała, m. in. wskutek zbiegostwa wywoływanego przez narzucanie robocizn. Toteż całe następne ćwierćwiecze cechują regulacje dotyczące tej kategorii ludności, akcentujące, że jest niepoddana (na obszarze swego pobytu) i że jej istnienie powoduje szkody. Uprawdopodobniliśmy przy tym, że w rachubę wchodziły tu również straty feudalnych właścicieli wskutek obiektywnego umniejszania możliwości feudalnej eksploatacji.

Dążność do przywiązania chłopów do ziemi musiała być obecna przez cały ten czas. Początkowo nie przybierała jeszcze normatywnego wyrazu, ponieważ stosunkowo dobre prawa chłopów do ziemi zbliżone do własności podległej, przez to, że zapewniały ciągłość posiadania, dawały faktycznie, choć zapewne tylko częściowo, analogiczny skutek. Zwiększanie pańszczyzny neutralizowało to zjawisko i wówczas to praktycznie (choć ciągle jeszcze nie w postaci normy) zostało na Śląsku wprowadzone przywiązanie do ziemi. Inaczej trudno byłoby wyjaśnić fakt, że najwcześniejszy znany przepis tej treści (1504 r.) był już tak wysoko zaawansowany w swych regulacjach. Do tego czasu zmieniające się stosunki były regulowane pośrednio przez przepisy zwalczające ludzi luźnych, których definicja w początkach XVI w. zmieniła się zresztą uderzająco, podkreślając niepełnienie przez nich pańszczyzny.

Proces przywiązania chłopów do ziemi rozpoczął się zapewne od gospodarstw kmiecych, które relatywnie świadczyły największą ilość robocizn i dopiero w następnej kolejności objął zagrodników. To właśnie rozwojowe stadium zostało uwieńczone przepisem z 1504 r. Omawiana instytucja była tutaj wykorzystywana bezpośrednio dla zapewnienia sytuacji, w której wszystkie gospodarstwa będą trwale obsadzone, czyli że

folwark będzie dysponował odpowiednią ilością pańszczyzn; był to zatem cel bezpośrednio produkcyjny. Dalszy rozwój poszedł w kierunku przywiązania do gruntu również członków chłopskiej rodziny, synów, potem też córek, co z produkcją folwarku wiązało się już bardziej pośrednio, może jednak było determinowane przez powoli narastające zapotrzebowanie na folwarczną czeladź.

Wraz z przepisami o przywiązaniu do ziemi pojawiły się również ograniczenia chłopów w rozporządzaniu ich majątkiem. W zasadzie miały one służyć utrzymaniu chłopskich gospodarstw w stanie umożliwiającym produkcję i świadczenie pańszczyzn, z czasem jednak (1528) i ten cel uległ zatraceniu. Fakt, że regulacje te, początkowo zupełnie ogólne, na koniec zostały odniesione tylko do gospodarstw czyszowych (będących własnością podległą, *Erbzins*) dowodzi, że równolegle z *glebae adscriptio* toczył się proces różnicowania i zasadniczego pogarszania praw chłopów do ziemi. W rezultacie powstało lassyckie posiadanie, charakterystyczne dla obszarów o panującej gospodarce folwarczno-pańszczyźnianej na wschód od Łaby (*Ostelbien*), wyrażające surowe poddaństwo i najcięższą pańszczyźnianą eksploatację. Zapanowało ono zupełnie w systemie praw chłopów do gruntu, spychając w cień i przeważnie eliminując chłopską własność podległą, owo *zinsshafftes Erbe*, o którym mówił śląski pokój krajowy z 1528 r.

KAZIMIERZ ORZECOWSKI (Wrocław)

RÉFLEXIONS SUR L'ATTACHEMENT DES PAYSANS À LA TERRE EN SILÉSIE

Résumé

L'auteur analyse les processus qui aboutirent à l'attachement des paysans à la terre en Silésie. Les processus s'entamèrent à la charnière du troisième et du quatrième quart du XVe siècle (vers 1472), et prirent initialement une forme de restrictions visant les gens sans attachement personnel. La *glebae adscriptio* fut réglementée pour la première fois en 1504 et ne se rapportait qu'aux possesseurs des exploitations de fermiers et de closiers, en ne se liant pas avec les besoins de la production dans le domaine du propriétaire terrien. Son champ d'application fut ensuite élargi pour toucher les fils (1505) et les filles (1512) paysans. Les textes en question comportaient certaines limitations du droit des paysans de disposer des biens à cause de mort. Il résulta des changements envisagés tant une aggravation sensible de la position des paysans et une réduction de leurs droits à la terre que la naissance de la forme de possession que l'on appelait lassite (*lassitischer Besitz*).